

W NIEDZIELI DNIA 22. LUTEGO 1807.

Z Wiednia d. 14. Lutego.

J. C. K. Mość raczył Barona Farrais z Soborsin, Hrabior Collalto, Wratysława, Gilleis, Dauna, Heissenstein i Barona Ebrenburg zaszczyścić godnością C. K. Szambelanow.

Mieszczanina Pragskiego, Konneman, który zrzadką szlachetnością i nieinteresownością opiekował się przeszło 300 powiększanej części opuszczonymi sieratami i inne w społeczeństwie okazał cnoty, raczył J. C. K. Mość zaszczyścić najtaskawiej średnim medalem złotym zasługi.

Z Wirzburga d. 20. Stycznia.

J. Cesarstwo Arcy Xcia Mość Wielki Xzę Wirzbuński upoważnił publicznym patentem nadwornych sędziów Prezydenta i Radcę stanu Seufferta, do objęcia w dziedziczną posiadłość w jego imieniu przyznanych mu przez traktat Paryski pod d. 25 Grudnia r. zeszłego wszystkich posiadłości zakonu S. Jana, leżących w jego krajach, tudzież praw samowładności nad posiadłościami Hrabiego Ortenburg, nad barenowstwami Tann i Weybers, i wszystkich w jego W. Xęstwie lub na granicy Saksony leżących

lub do tych państw należących, a Jemu prawem lenności przyznanych dóbr Rycerskich, dla czego wszystkich poddanych do postuszeństwa prawemu Monarsze napomina. Dalej uwolnił Wielki Xzę stolicę od rekruta, pod tym jednak warunkiem, aby zawsze uzupełniał korpus artylerji, i jak tylko który artylerysta umrze lub zginie zaraz innego na jego miejsce dostawił.

Z Tryestu d. 26 Stycznia.

Wypowiedzenie przez Portę wojny Rossyi grozi nowemi przeszkodami naszemu handlowi; w tej chwili wolniejsza jest wprawdzie żegluga, na Adryatyckim morzu, ponieważ zda się, że Rossyjskiej Angielskie okręty udają się ku wachodowi, i w tych dniach weszło tu kilka neutralnych okrętów; ale daley nie wiemy jak będzie. Tureckie okręty nie mogą się więcej powążyć tu płynąć. Pod Austrjacką banderą odebraliśmy jeszcze niektóre towary z Lewantu.

Z Londynu d. 28. Stycznia (Przez Danią.)

Wczorajsza gazeta dworska przywodzi jeszcze następujący raport: Podpółkownik

Backhouse do Sekretarza stanu P. Wincham, który po odzyskaniu przez Hiszpanow Buenos-Ayres przybył tam z woyskiem z przyładka Dobrey nadziei:

Zprzewozowego okrętu Karolina, na wysokości Montevideo d. 13 Października 1806.

Mci Panie! Dowiedziawszy się, że niebawnie odpłynie okręt do Anglii, mam honor przestać JW. Panu kopią mego listu, który pisałem do Jenerała Baird, naczelnego dowodcy na przyładku Dobrey nadziei, z którego rozkazu wyłynąłem stamtąd z pierwszym batalionem 47go regimentu, dla złączenia się z Jenerałem majorem Beresford w południowej Ameryce. — Mam honor donieść JW. Panu, iż przybywszy tu zaistem z martwieniem moim zdobyte nazad przez Hiszpanow Buenos-Ayres, a Jenerał major Beresford, z woyskiem pod jego dowodztwem będącem, pomimo zręczney i waleczney obrony dostał się d. 12 Sierpnia w niewola. Gdy tu dopiero przeszłej nocy przybyłem, nie mogę zatem wiedzieć szczegółów tego nieszczęśliwego zdarzenia, ale spodziewam się, że JW. Pan odbierzesz wkrótce onim dokładną wiadomość. — Dowodztwo nad woyskami J. K. Mci w okolicach rzeki de la Plata przypadło na mnie. Zamialem moim jest obrac sobie łącznie z eskadrą Admirala Popham korzystne stanowisko, poki nienadeyda posilki lub nie odbiorę od JW. Pana dalszych instrukcyy. Spodziewam się, iż wkrótce będę miał sposobność donieść JW. Panu o korzystnych moich urzędzeniach i działaniach, które stosownie do Jego zamiarow przedsięwziąć nie o mieszkam. — Niebawne odpłynienie okrętu do Anglii i położenie w jakim się niespodziewanie znajduję, wkłada na mnie obowiązek donieść JW. Panu coś więcej, niżeli znajduia

się w wspomnianym wyżej liście. — Mam honor zostawac i t. d.

J. T. Backhouse, Dowodca 1730 regimentu.

List Podpół: Backhouse do Sekretarza stanu Wincham, z Muldonado na rzece de la Plata d. 31 Października.

Mci Panie! W liście moim pod d. 13 t. m. miałem honor przestać JW. Panu kopią listu pod tymże dniem do JW. Jenerała leitnanta Baird, w którym donostem mu o moim przybyciu na rzekę de la Plata i o zamiarze obrania sobie pod tey brzegami stanowiska i oczekiwania dalszych jego rozkazow. Uważałem więc zaraz na fregacie, która mnie dosyć blisko do brzegu dowiozła, szanccę, położenie i przysposobienia do obrony Montevideo, i powziąłem myśl, iż będę mógł wspólnie z eskadrą Admirala Popham opanowac to miasto od strony południowej. Okręty przymuszają dźia do uciszenia i dopomoga tym sposobem woyskom do wyladowania. D. 28 Października czynły już okręty w tey mierze doświadczenie; ale że woda była zbyt płytka, nie mogły zatem zbliżyc się takby należało, i odłożono je na czas inny. — Potem postanowiłem za pomocą Admirala Popham opanowac miasto Muldonato. Jest to bardzo dogodne stanowisko, dla wypocznienia woyskom, przysposobienia dla mey jazdy koni, i czynienia stamtąd dalszych przedsięwziąć, i takich okoliczności wskażą potrzebę. Nie tracąc momentu, wysiadłem d. 29 Października wieczorem z 400 ludzi, naywięcej z 38go regimentu, pod Półkownikiem Wallal, i postąiłem przeciw miastu. Broniło go około 600 regularnego woyska i milicyi, mającego dwa działą. Lubo nie mieliśmy dział, był wszę-

Jako nieprzyjaciel wkrótce rozproszony; utracił swoje działa i około 50 ludzi. Z naszej strony utraciliśmy 2 ludzi w zabitych, a 4 w rannych. Żywa krew i nieustraszonność małej kolumny naszej przy tej okazji zaślugała nam wielką pochwałę. Pośląpita z szczególniejszą odwagą i szybkością na przed, bez uczynienia żadnego wystrzału, jęki się tyle nie zbliżyła, iż mogła opanować działa i miastko. To nastąpiło powiększemy części bagnetem, porinno tegoż karaczowego i karabinowego ognia. Wczoraj równo z świtem wystawem Podkownik Waffel, dla opanowania wielkich baterii na wnięciu do portu. Poddła się także na wezwanie Popbama dobrze warowna wyspa Goretti, która zastania z takę Maldonado. Wczoraj i dziś wyła dla reszta wojska, i prawie połowa mey jazdy jest już w konie opatrzona. — Ponieważ przewozowy statek Wellington do Anglii płynie, posłał zatem niniejszą wiadomość JW. Panu, gdyż Admirat Popham wystawił mi nie podobieństwo występnia w tej chwili okrętu do przyładku Dobrey nadziei do Jenerała Baird. — Odzierał morskich żołnierzy, których Popham na ląd wysadził, dopomógł nam duzo do wzięcia Maldonado. Podpótkownik Brownwaring i Major Trotter znacznie nam dopomogli. Artyleriją, którąśmy jw Maldonado i na wyspie Goretti znaleźli, składa się z 32 dział, naywięcey 26 i 24 funtowych. Dostało nam się także w ręce 700 karabinow, 200 par pistoletow, 300 pałaszow i 188 baryłek prochu.

Podp. *Backhouse.*

Onegdzy udała się znowu kanałowa flota do okolic Brestu.

Wojska nasze, które na d. 10 Października pod dowództwem Jenerała brygady Achmutz, i pod zastępą liniowego okrętu Ardent

o 64 działach i 2 fregat z Palmatu do Buenos Ayres popłynęły, wynoszą 2700 ludzi. Z przyładku Dobrey nadziei postano tamże po odzyskaniu tego miasta przez Hiszpanow około 2000 wojska. Rzeczy i towary, które wojska nasze ufały tamd. 12 Sierpnia zostawić, i które dostały się znowu Hiszpanom w ręce, szacowane są 3 mill. 173,797 talarow Hiszpańskich. D. 30 jeszcze Sierpnia popłynął Admirat Stirling z liniowym okrętem S-mson o 64 działach, z jednym brygiem kilku przewozowemi statkami do Buenos Ayres. Port Maldonado, który nasze wojska opanowały, zastania wnięciu na rzezę de la Plata.

Handlujący do zachodnich Indyy kupcy podali parlamentowi prozbę przeciw zniszczeniu handlu niewolnikami.

W tych dniach uchwalil parlament pomiędzy innemi 175,000 na zagraniczne i tajne wydatki, 12,000 dla posłańcow stanu, i 140,199 f. szt. dla emigrantow i Amerykańskich Loyalistow.

O zaszytych zdzieleniach wojennych w Polsce odebraliśmy tu 49 dziennik.

Dziś jako w dzień urodzin Następcy tronu Duńskiego, daie Duński poseł okazałą uczęć, na której znajduje się Hrabia Woronzow, Hrabia Stahrenberg i całe dyplomatyczne ciasto.

Z Paryża d. 31. Stycznia.

Z rozkazu Cesarza będą urzędowe dzienniki (Bulletins) wielkiej armii Francuzkiej z przeszło i tegoroczney kampanii na języki Arabski i Turecki przetłózone. Na pierwszy język przetłóży je P. Sylwester de Sacy, a na drugi P. Kiefer, który długi czas był sekretarzem tłumaczem przy Francuzim poselstwie w Konstantynopolu, a w czasie wyprawy E.

gipskiy siedział, uwięziony w siedmiu więzach. Oba tłumaczenia będą potem w Cesarskiej drukarni wydrukowane.

Fregata Tetyda opanowała na d. 15 Grudnia Angielską korwetę Metley o 18 działach i 100 ludziach, i zaprowadziła ją do Gwadelupy. D. 19 Grudnia wypłynęła ona z brygiem *Lyx* z Antyllow i d. 16 Stycznia przybyła do Francyi. Korsarz Glaneur z St. Malo przyprowadził d. 20 t. m. do Aix 400 beczkowy okręt Angielski, płynący z Antygue z osadowemi towarami. Bryg Angielski *Unité* 200 beczkowy i *Entreprise* 260 beczkowy z Londynu, płynący z Surynamy z osadowemi towarami, zabrane zostały przez korsarza Jenerała Perignon i zaprowadzone d. 18 t. m. do Peros, równie jak bryg *Ryszard* 180 beczkowy, ładowny bawelną i przez okręt la *Croissance* zabrane.

Litły pisane nie dawno z Martyniki, za pewniają, że ta osala cieszy się największą spokojnością.

Z Hagi d. 29. Stycznia.

Królowa z drugim Królewiczem oczekiwana i-łt dziś w naszej stolicy z Utrechtu przez Leydę. Powoży Królowey Jmci przybyły już tu onegdaj.

J. K. Mość wyznaczył kommissyą, złożoną z dwóch członków zgromadzenia wieloletnich i dwóch radców stanu, dla powin-szowania Niyiaśnieyszemu jego Bratu, Cesarzowi Napoleonowi w jego imieniu zakończenia szczęśliwie przeszłoroczney kampanii. Osoby, którym Monarcha powierzył to chwalebne poselstwo są: van Styrum, Bylandt-Halt, Goldberg i Bangemann-Hugens. D. 26 rano wyiechali oni z tuteyszey stolicy do główney kwatery Cesarza Jmci Francuzow i Króla Włoskiego. J. K. Mość nakazał oraz, aby w całym królestwie dziękowano Bogu przez

uroczyście modły za odniesione zwycięstwa przez oręż Francuski i sprzymierzyńcow nad wspólnym nieprzyjacielem.

Korsarze Francuzcy, którzy rozszerzyli się pod brzegami Angielskimi, tamią żeglugę i wielkie czynią szkody handlowi Angielskiemu. Za pomocą teraśnieyszych długich nocy zbliżają się do brzegow, zabierają okręty i posuwają się aż do wniyscia do portow. Niektórzy tak byli śmiali, iż zbliżyli się aż pod batterye Plimutu. Krążące okręty Angielskie schwytały niektórych; lecz to nie wynadrodzi im szkody, którą im zrządziły przed schwytaniem.

Pisma Angielskie wyrażają, iż wartość wywiezionych towarow i płodow rękodzielnych w pierwszych 9 miesiącach roku 1805 z Loudynu, wynosi 4,156.692 f. szt. a w pierwszych 9 miesiącach 1806 roku 4,176.620 f. szt. a zatem więcey o 19,928 f. szt. w ostatnim roku. W roku 1805 na rybołówstwo wyszło 467 statkow, które zatrudniły 3314 ludzi, a 1806 roku 577 statkow, które zatrudniły 4336 ludzi; pomnożenie to winno Anglii teraśnieyszym ministrom, którzy zachęcają do wszelkiego rodzaju handlu.

Z Leydy d. 29. Stycznia.

Magistrat tuteyszy uwiadomił publiczność, iż sukienne i inne rękodzielnie Leydeńskie ponimo uszkodzenia, które poniosły niektóre z nich przez nieszczęśliwe zdarzenie na d. 12 Stycznia znowu są czynami i mogą zupełnie skutecznie dane im kommissa. Magistrat poleca oraz tuteysze rękodzielnie nie tylko krajowym i zagranicznym kupcom, ale i prywatnym osobom, aby przez zakupowanie ich płodow przyłożyli się do prawienia nieszczęścia cierpiącego miasta.

Z Szwerina d. 22. Stycznia.

Stosownie do wyroku Cesarza Francuzow, iż wszelki towar Angielski w jakichkolwiek sfoście ręku, podlega konfiskacie, będzie tu w tych dniach część Angielskich towarow więcey daćemu, w wartości 160,000 talarow sprzedana.

Z Frankfortu d. 30. Stycznia.

Wczoray przybył tu Francuzki Jenerał Michaud z Hamburga. Uda się iak mowią do Włoch, gdzie wiele teraz idzie woyska. Od kilku dni mamy tu Francuzką załogę, składającą się z odvodu regimentow.

Z Erlangen d. 3 Lutego.

D. 27 Stycznia ogłoszona w Kobergu została następująca odezwa:

" Augustyn Perygot, naczelnik batalionu, członek honorowey legii i dowodzący w imieniu Cesarza Jmć, Króla Włoskiego w Xięstwie Kobergskim. — Piotr Franciszek Vilain, członek honorowey legii, dozorca rewii i intendent skarbowy w imieniu Cesarza Jmć w Xięstwie Kobergskim. — Mieszkańcy kraju Kobergskiego! Ostatni wasz Xzę dał wam w tem naywiększy dowod swey miłości, iż wystarał się o nayszacownieyszą korzyść dla tego kraju, to jest przyjęcie go do ligi Reńskiey i pod potężną opiekę Wielkiego Napoleona. Lecz nie długo cieszyliście się tą korzyścią: Xzę, którego pierworodzeństwo następcą przeznaczyło, znalaznie się w służbie Rossyiskiey; jest zatem co do swey osoby naszym nieprzyjacielem, i zostało w woynie z Francją i iey sprzymierzonymi krajami. Z rozkazu więc J. C. K. Mci, naszego naytaksawszego Monarchy, obięliśmy wasz kraj wposiadłość, który w imieniu iego będzie rządony i trzymany. Wasze osoby i własność są zabezpieczone. Urzędy wasze odbywać będą daley swe obowiązki. Zgoda i porządek

utrzymane będą. Oycowska administracya poydzie zwyczajną drogą i sądownictwo nie będzie przerwane. Spodziewamy się, iż kraio-we władze dopomagać uam będą gorliwie, a obywatele okażą się posuszniemi. Ktokolwiek zaś poważyłby się zaburzyć spokoyność publiczną będzie poymany, i według woyskowych ustaw ukarany. „

Jeszcze pod d. 18 Stycznia oznaymiono publicznie z strony rządu Kobergskiego, że Następeca Xięstwa nigdy nie znalazował się w służbie Rossyiskiey, tylko odwiedziwszy Króla Pruskiego w Weymarze, udał się stamtąd do Rygi i tam zachorował.

W Oldenburgu wydane zostało pod d. 27 Stycznia następujące oznaymienie:

" Wszystkich poddanych Xięstwa Oldenburgskiego uwiadomia się ninieyszem, iż polityczny stan tego kraju pożądany wziął obrot, gdyż stosownie do listu ministra zagranicznych interessow królestwa Hollenderskiego do Xcia Jmć, iako też stosownie do doniesienia Hollenderskiego rządu do mieszkańców, osadzenie kraju przez Hollenderskie woyska nastąpiło iedynie z okoliczności woiennych, ale nie miano wcale zamiaru naruszać iego cywilnego urzędzenia. Na mocy tego oświadczenia odwołują się zatem wszystkie poprzednicze urzędzenia, ściągające się do zaięcia tego kraju, i poddani, którzy przez iednostayne dobre sprawowanie się, stali się godnymi cieszenia się wkrótce pożądanym życzeniem, napominają się, aby nadal zachowali dobry porządek, i z znajdującym się wkraju obcem woyskiem, po przyjacielisku się obchodzili. „

Od brzegow Menu d. 28 Stycznia.

Względem stosunkow bywszych poddanych Rycerstwa Niemieckiego i terażnieysze-

go ich Monarchy wyszło z strony dworu Bawarskiego stosownie do aktu legii Reńskiej obszernie rozporządzenie.

W okolicach między rzekami Jlerą i Günz, wkrainach Burgau, Fugger, &c. oburzyli się podani przeciw jwybieraniu rekruta. Wyślano przeciw nim woyska z działami, i dyrekcyą rządową w Ulmie wydatą pod d. 18 Srycznia odezwę, napominając do spokojności i grożąc naysurowową karą, nieposłusznym.

Oto jest zawarta jeszcze na d. 5 Października 1806 w Darmstadt, a teraz dopiero ogłoszona ugoda między dworami W.W. Xzją Badeńskiego i Hefs. Darmstadtzkiego, względem samowładności nad leżącemi między obiema krajami bywszego Rycerstwa posiadłościami.

Art. 1. Wielki Xzję Badeński zrzeka się wszelkich pretensy do Rycerskich posiadłości, które tak w dawnych krajach Heskich, jako też w nowo nabytych leżą, a mianowicie do państwa Frankońsko Grunbach i jego przyległości, do miysca Georgenhausen i należącey do niego Rycerskiej części, do posiadanych wspólnie z Hrabią Erbach miysce Leutenau, Gumpen i Winterkasten. — 2) Wielki Xzję Badeński ustępuje z prawem samowładności Wielkiemu Xzciu Heskemu należące do kantonu Ottewald Rycerskie miysca Bürkenau i Kalstadr. — 3) Wielki Xzję Badeński uznaje samowładność Wielkiego Xzcia Heskiego nad państwem Rothenburg, leżącym w tymże kantonie, iak dalece posiadane iast od Hrabiego Erbach Fürstenau, stosownie do zawartego traktatu 1797 roku i od Cesarza Jegomości Niemieckiego zawierzonego. Wielki Xzję Badeński zrzeka się wszelkich pretensy, wynikających z prawa granicy rzezonego państwa i należących do niego mi-strzowstw Heinbron, Fikenbach i Kortelsgrund. Wielki Xzję Badeński i zrzeka się nawzajem, pra-

wa do Mosbronn. — 4) Wielki Xzję Badeński zrzeka się miysce Wirth i Trennfurth, i zezwala, aby na zawsze należały do samowładztwa Wielkiego Xcia Heskiego. — 5) Wielki Xzję Heską przez wzgląd na powyższe usłapienia odstepuje nawzajem Wielkiemu Xciu Badeńskiemu i oddaje pod jego samowładność miasteczko Heubach, należące do Xcia Löwenstein, a 24 artykułem aktu ligi Wielkiemu Xciu Heskemu przyznane, tudzież Rycerskie państwo Lautenbach. — 6) Podobnie zrzeka się Wielki Xzję Heską wszelkich praw, które ma z powodu graniczenia z jego posiadłościami w Kraichgau i pobliskich okolic do Rycerskich posiadłości w Kraichgau i usłapienie one Wielkiemu Xciu Badeńskiemu. — 7) Wielki Xzję Badeński mając niektóre dawne pretensy z powodu spadku po Xzciu Liningen do Mogunckiego i Palatyn tu urzędow, do opactwa Amorbach, iako też niektóre prawa do należących do Hrabiego Erbach miysce Untersensbach, Hebstoll, Kaulbach, Gallenbach i H. Heflbach najwyższego sadownictwa i dziesięcin, upiue Wielki Xzję Badeński rzezonych praw do sadownictwa w pięciu pomienionych miyscach Wielkiemu Xzciu Heskemu, wyjąwszy dziesięciny i inne powinności gruntowe, których spokojnie używać powinien aż do przyszłej zamiany lub ugody. Wielki Xzję Heską zrzeka się zaś narzecz Domu Badeńskiego wszelkich praw i pretensy do miysce Kunzenbach i Ritschweger, należących do Hrabiego Erbacha i nie stykających się z innemi jego posiadłościami.

Z Lizbony d. 10 Srycznia.

Używamy ciągle szczęścia nienaruszoney neutralności, która kosztuje w prawdzie kraj pieniądze, ale chociażby największy Basztowata, przenieść ją jednak należy nad nieszczęścia wojny.

Flota Admirala Kollingwooda, stoi przeszło od roku przed Kadyxem, bez zawinięcia przez ten cały czas do którego z portow. Żywność potrzebną dostaje z Portugalii, Afryki, i Anglii, a jeżeli który okręt potrzebuje naprawy, pł. nie do Anglii i inny go zastępuje. Dotąd mamy bardzo ciepłe powietrze.

Z Madrytu d. 15. Stycznia.

Przeszło od półtora roku nie pokazuje się Bugu dzięki, w całej Hiszpanii najsłabszy ślad żółtej gorączki. W zachodnich Indjach zdaje się, iż ta pustosząca choroba przynajmniej na czas niebawem także ustąpi.

Flota Kadykska stoi w zupełnej gotowości do wypłynienia. Jak skoro tylko flota Kollingwooda przeburzę stantych okolic odpedzona zostanie, uda się zapewne z korpusem wojska do Ameryki.

Sprzed rzadchownych i klasztornych dobr nie idzie w Hiszpanii pomyślnie.

Papiery skarkowe nie stoją najlepiej, i zapewne się prędko nie podniosą, poki zgromadzone w Ameryce skarby, które przed Anglikami nie mogą stamtąd odplynąć, nie nadejdą do Hiszpanii.

Z Monachium d. 4 Lutego.

Odkryty od Francuzkich i Niemieckich Astronomow kometa, dostrzeżony także był i uważany z naszej gwiazdopatrni przez naszego Radcę Seyffera. Jest on m. łv, słaby, mglisty i blady, a ogón wcale uniego nie widć. Ma zupełne podobieństwo do plamy mglistej, ale nie wyrównywa plamie Andromedy. Dostrzeżony być może z Teleskopu.

J. K. Mość uwolnił nakoniec na proźbę byłszego Senatora, Budowniczego i tymczasowego Prezydenta miasta Augszpurga, Woyciecha Stytin, z oświadczeniem mu swojego ukontentowania i nadaniem tytułu Królewskie-

go radcy od dotychczasowych obowiązkow.

Król Jmć ustanowił także w Augszpurgu osobny sąd wexlowy i sędzią pierwszey instancyi mianował tymczasowego sędziego mieyskiego Rothberga z 1000 ryń. płacy.

Z Kopenhagi d. 26. Stycznia.

Kutter Angielski, który odwoził Jenerała Hutchinsona do Gdańska, uwiąził powracając na piasku wiedecko Bornhoftu, i zaledwo potrafił go zepchnąć i zaprowadzić do najbliższego portu. Od 3 tygodni zawieszono zostało rozebranie przedmieść Gdańskich.

Z Werden d. 28. Stycznia.

Od 14 dni znajduje się w naszym mieście skład prochu dla niższej Wezery i okolic Elby, dywizya artyleryi z potrzebnym zaprzęgiem, a od kilku dni rwszy batalion 2go Hollenderskiego liniowey piechoty regimentu, a zatem tak mocna załoga isk w anzeatycznym mieście Bremie. Drugi batalion tego regimentu przeszedł tedy do Hameln, i mniemają, iż pierwszy uda się tamże w krotce. Jenerał Helling, prawdziwy przyjaciel ludzkości, zabawił tu kilka dni tylko, ale w krotce powróci.

Położenie naszego miasta między Nienburgiem, Hanowerem, Hameln i Bremą jest przyczyną, iż często przechodzą przez nie wojska.

Z Lubeck d. 26. Stycznia.

W Sundzie nie pokazła się jeszcze żadna woenna eskadra Angielska.

Dania zachowuje ciągle neutralność. Lecz Król Szwedzki zdaje się nie odstępować od przymierza z Anglią i Rosyą, inaczey nie byłby Marszałek Mortier wkroczył do Pomeranii Szwedzkiej.

Z Zeitz d. 18. Stycznia.

Gdy przez zawarty pokoy między Cesarzem Jmcią Francuzow, Królem Włoskim i Królem Jmci Saskim ustały urzędy intendentow Francuzkich w naszym królestwie, udała się deputacya od stanow biskupstwa Naumburg-Zeitz do P. Villain, intendenta pierwszego okręgu w Naumburgu, dla oświadczenia mu szacunku, na który w tym kraju służył, przez pogodzenie interesu swego Monarchy z interesem mieszkańców. P. Brand, kanclerz rządu tej prowincyi, oddał mu razem w imieniu naszego Monarchę tabakierę w upominku. P. Villain udał się potem przez nasze miasto do armii Francuzkiej, gdzie odebrał nowe dowody szacunku od władz rządowych.

Wiadomości Woienne.

Na d. 4 i 8 Lutego zasły krwawe bitwy między armią Francuzką i Roslyską w Warmii, o których jeszcze urzędowych raportow nie mamy. Słychac tylko, iż obie armie nuyoporczywiej walczyły.

Wypis z Piędziesiątego drugiego dziennika W. armii Francuzkiej. W Warszawie d. 19 Stycznia.

„Od 8 korpusu wielkiej armii, pod rozkazami Marszałka Mortiera, wystany został batalion 2go regimentu lekkiej piechoty do Wollina. Trzy kompanie tego batalionu za ledwo tam stanęły, gdy przedniem jeszcze atakowane były od oddziału Pruskiego, złożonego z 1000 piechoty i 150 jazdy, mającego 4 dział. Oddział ten przybył z Kolberga, którego załoga czyniła aż do tego miejsca wysieczki. Trzy kompanie lekkiej piechoty Francuzkiej nie przelekły się wcale liczby nieprzyjaciela, uderzyły owszem na niego, opanowały most, zabrały mu wszystkie 4 jego

działa i 100 jeńcow; reszta uciekła zostawszy na placu boju wiele zabitych i rannych.

„Miało Brzeg, w Szląsku, poddało się po pięciodniowym oblężeniu. Załoga jego składała się z 3 jeneratów i 1400 ludzi.

„Xzę następcę W. Xięstwa Badeńskiego zachorował bardzo niebezpiecznie; ale już przychodzi do zdrowia. Trudy woienne i niewygody, które zarowno z prołym żołnierzem znosił, wiele się do jego choroby przyłożyły.

„W caley armii nie panuje żadna choroba; iedaak dla utrzymania zdrowia żołnierza, życzyć należy, aby chciało być zimniej. Dotąd za ledwo zimno czuć się daie, chociaź zima przeważa się do drugiej połowy.

„Cesarz każe codziennie przeciągać wojskowej paradzie około pałacu Warszawskiego, i ogląda zawsze różne korpusy armii, iakoż też przybywające z Francyi oddziały woyska i nowozaciążnych, którzy z magazynow Warszawskich dostają trzewiki i spruty.

Opasana od sprzymierzonych woysk twierdza Koźle leży w Xięstwie Opolskim nie daleko Odry, i została od Fryderyka Wielkiego na warowną twierdzę przerobiona. Dawniej z należącemi do niej okolicami miała tytuł Xięstwa. Cesarz Henryk IV darował ten zamek z jego przyległościami Xcu Mężykow, a po jego upadku Hrabieniu Plettenberg, którego familia jeszcze to państwo posiada. W roku 1745 zdobyli Austryacy szturmem tę twierdzę; ale w krótce odzyskali ją Prusacy, i trzymali się w niej pomimo ataku woysk Austryackich w roku 1758 i 1760. Miało to liczy 280 domow i 1020 mieszkańców.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 22. LUTEGO 1807.

D O N I E S I E N I A.

Na ostatnim dla dzieci balu w domu P. Knotza znaleziony i w C. K. Dyrekcji policyi Krakowskiej złożony został kobiecy płaszcz. Właścicielka więc ma się o niego do wspomnianej C. K. Dyrekcji zgłosić. W Krakowie d. 29 Stycznia 1807.

W C. K. Krakowskiej Policyi Dyrekcji znajdowały się od dawnego czasu znalezione dwa pularefły jeden z pięcią reńskowemi Bankocetłami, a drugi ziednym ryń. Bankocetłem w depozycie, który ostatni prawdziwemu właścicielowi już oddany jest, ponieważ w dawniejszych obwieszczeniach summa znalezionych pieniędzy wyrażona nie była, a zatem powtórnie dla uniknięcia wszelkiej omyłki tymże uwiadomia się. W Krakowie d. 2 Lutego 1807.

Niżej podpisany obiawszy Aptekę na Stradomiu Sytuowaną, po długim staraniu i zezwoleniu przełożoney w tej mierze zwierzchności od dnia 17 Lutego roku bieżącego, usługi swoje Prześwietney Publiczności zaczął pełnić; aże mimo obowiązku na mnie włożonego przy czynnościach moich nayszczególniej o zaufanie Prześwietney Publiczności starać się usiłuję, przeto spodziewam się, że zamiarom i kosztom moim czynność odpowiadać będzie.

Apteka pod złotem Lwem na Stradomiu.

Józef Sawiczewski.

J. C. K. Maść raczył wyrokami swoimi pod d. 8 Listopada r. b. znieść zakaz roku 1790 wydany wprowadzania do kraiu z zagranicy *Magnesia communis* i *Muriae*, i naytaskawiej pozwolić, iż ta za opłaceniem cła po 12 kr. od wartości ryńskiego może znowu być wprowadzana. Co podaje się do publiczney wiadomości z tym dodatkiem: iż stosownie do powyższego wyroku wprowadzanie zagranicznej Magnezyi natychmiast zakazane zostanie, iak tylko kraiowe fabryki okażą, iż mogą iey ile potrzeba i w dobrym gatunku dostarczać.

W Lwowie dnia 5. Grudnia 1806.

Z strony C. K. Religii funduszu Prefektury Radłowskiej czyni się każdemu wiadomo, iż woytostwo w tutejszey wsi Wokowicach na dniu 24 Marca roku przyszłego o god. 9 ranney w C. K. Cyrkularney kancelaryi Tarnowskiej przez publiczną licytacyą na sześć ieden po drugim następujące lata; to jest: od dnia 24 Czerwca 1807 aż do tegoż czasu 1813 roku w dzieżawę puszczone będzie. Ochotę mający do tey Posleszlyj zapraszają sie z 15 procentową rekocyją na zwyż wzmiankowany termin do Tarnowskiej kancelaryi cyrkularney z tym iednakowo uwiadomieniem, iż to woytostwo rocznie wynesi w robociznie 1326 dni pieszych, 112 sztuk przędzy, 8 ryń. 52 kr. czynszu, i 50 mógow 1586 □ sążni pola ornego, 22 mógow 1517 □ sążni łąk z ogrodami, procz, podług inwentarza w wyszczegonych 49 korcey wyśiewow, rdzież budowle mieszkalne i gospodarskie w sobie zamyka. Pretium fisci wynosi 1030 ryń. 15 kr. W Radłowie d. 30 Grudnia 1806.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi do wiadomości podaje, iż po upłynionym pierwszym na dniu 27 Listopada r. b. dla niedostatku licytantów terminie kamienica na Kazimieru pod Nrem 122 stojąca, Jerzego Windyszbaura dziedziczna zł. ryń. 13,742 kr. 24 oszacowana, na żądanie prawem przekonywającego P. Henryka Aebly na zaspokoienie długi zł. ryń. 6082 kr. 41 na dniu 19 Marca 1807 o godzinie 3ciej po południu przez publiczną licytacją w tutejszym Magistracie odprawiać się mającą sprzedana zoltanie, a to za następującymi warunkami: Iż

- a) Każdy Licytant 10% część summy szacunkowej przed licytacją złoży. Niemniej
- b) Przyszły nabywca resztując kwotę w dniach 14 po podpisaniu protokołu licytacji do depozytu tutejszego tym pewniey złożyć obowiązany będzie, gdyż inaczej nowa na jego koszta i niebezpieczeństwo licytacja wypisanaby zoltata.

Wszyscy zatem chęć kupna mający téżże kamienicy mają się na oznaczonym miejscu i czasie stawić. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi tym końcem upominają się, ażeby nie oczekując przypozań, pretensye swoje do protokołu licytacji oznaymili, gdyż na nienadgłaszających się przy podziale summy licytacyjney żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 5. Grudnia 1806.

Plinta.

O ukaraniu rzemieślników' niniejszym uwiadomia się.

Na mocy najwyższego rozkazu i stąd wypadłego prezydyałnego rozporządzenia ddo 22go Stycznia p. r. są w miesiącu Styczniu 1807 następujący rzemieślnicy z strony C. K. Policji Dyrekcyi ukarani:

- 1) Piekarz białego pieczywa za niewypieczenie bułek 14 dniowym aresztem, o chlebie i wodzie.
- 2) Mączniczka za sprzedanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 8 dniowym aresztem, dwa dni z tych o chlebie i wodzie.

W Krakowie dnia 10go Lutego 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkich, do których należy, niniejszym powołaniem powtornie uwiadomia: iż Jan Studziński dnia 20 miesiąca Sierpnia roku 1803 tu w Krakowie na przedmieściu Wesola zwanym w kamienicy pod Nrem. 229 stojącej mieszkający umarł; którzy przeto do dziedzictwa pozostalego po śmierci jego jakoweś prawo mieć mniemają, niniejszym napominają się, ażeby oświadczenie swe; czyli dziedzictwo przerzeczzone z dobrodzieystwem albo bez dobrodzieystwa prawa i inwentarza obić, albo całkiem trzec się chcą? w przeciągu 3 lat od 16go Listopada 1803 jako dnia przyłączenia 1go edyktu tutejszemu C. K. Magistratowi tym pewniey okazali i w tey mierze dokładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie w oznaczonym czasie zgłaszających i prawnie wywodzących się, dziedzictwo przyznane i wydane będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta głównego Krakowa.
Dnia 10. Grudnia 1806.

Morawski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszem do powszechny podaje wiadomości: iż na żądanie prawem przekonywającego Szymona Starczewskiego dom na Pędzichowie pod Nrem 144 stojący, zł. ryń. 125 oszacowany, Stanisława i Ewy Giertrudy Zastubskich małżonko~~s~~ prawem przekonanym własnym, na zaspokoienie długi 30 czer. zł. na dniu 19 Marca r. b. o godzinie 3 po południu w tutejszym Sądzie pod następującymi warunkami sprzedany zoltanie, iko to:

1) Każdy licytant 10tą część kwoty szacunkowej komisji licytacyjnej złożyć, podobnie

2) Przyszły nabywca resztującą kwotę z licytacji wyikłą w dniach 14 po ukończonej licytacji do depozytu tutejszego wypłacić będzie winien, gdyż inaczej nowa na tego koszt i niebezpieczeństwo wypisanaby została licytacja.

Wszyscy zatem chcą kupna mający na oznaczonym czasie i miejscu znajdować się mają. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przypozwań pretensye swoje do protokołu licytacji oznajmili, gdyż na niezgłaszających się przypozdiale summy z licytacji wynikłej żaden wzgląd miary nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu Ces. Krol. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 30. Stycznia 1807.

Wzima.

Przez C. K. Galicyjską przedarzy dóbr rządowych komisji ogłasza się niniejszym, iż w Lwowie w drugiej połowie miesiąca Lutego 1807 w Galicyi zachodniej Cyrkule Siedleckim położone dobra funduszowe Zwola z Suchawolą przez publiczną licytacją sprzedane będą. Dobra te składają się z wsi Zwola i Suchawola, do których ogółem 41 poddanych należy, którzy rocznie podług inwentarza 8748 dai pieszych pańszczyzny odrobić, 24 zł. ryń. 30 kr. czynszu gruntowego, 66 sztuk kaptonow, 8 kop 8 sztuk iay opłacać powinni.

Na folwarku Zwoleńskim jest w Pańskich rolach około 150 morgow 1599 □ sążni, w łąkach 20 morgow, w ogrodach 6 morgow; a na folwarku Suchowolskim w rolach 99 morgow 533 □ sążni, w łąkach 6 morgow 800 □ sążni, w ogrodach 1 morg; gdzie także dziediec dziesięcinę in natura z gruntow poddanych gromady Zwoleńskiej pobiera.

Dla prowadzenia propinacyi znajduje także browar, gorzelnia i 2 karczmy. Jest także przy wsi Zwola młyn o dwóch kamieniach i 2 małe stawy. Inne budynki pańskie są pomieszkane dla possessora w wsi Zwola i zwykłe pobudowania folwarczne. Rozległość lasow wynosi 421 morgow 584 sążni.

Za Pretium fisci stanowi się summa 120,715 zł. ryń. 19 kr.

Którey czwarta część 30,179 — — — Jako Vadium przy licytacji złożona bydz powinna. Inne kondycye przedarzy ogłoszą się podczas licytacji.

Cesarsko Królewskie Sądy prowincyalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej niniejszym publicznym ogłoszeniem powszechnie wiadomo czynią, że nieprzytomny i z mieszkania niewiadomy Woyciech Rżazewski, Syn niegdy Macieia Rżazewskiego z tem dodatkiem przywołuje się, ażeby w roku i 6 tygodniach swą deklaracją względem przystąpienia lub zrzeczenia się dziedzictwa po śmiercy Oycy, Macieia Rżazewskiego po zostalego tu podał, gdyż inaczej dziedzictwo z insynuującemi się Sukcessorami pertraktowane i ukonieczne zostanie.

*Jakób Kulezycki.
Domasławski
Reinl.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi zachodniej
W Lublinie dnia 23. Grudnia 1806.*

Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, P. Antonie-mu Sawickiemu, P. Agneszce z Sawickich Podniesińskiej, P. Ewie z Sawickich Wierzbickiej, i Panu Janowi Sawickiemu niniejszym Ed. ktem wiadomo czynią, że przeciwko nim, tudzież przeciwko Franciszkowi Podniesińskiemu, prawem przekonywające, Franciszka Sawicka, Katarzyna z Sawickich Paprocka, i Franciszka Trembicka, w sprawie pod przysięgą wyjawienia majątku ruchomego, i nieruchomego, po niegdy Franciszku Sawickim pozostalego

na dniu 12 Listopada 1806 do Nru 14335 do Sądu tego załobę podały, i pomocy sądowej dopraszały się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tu-teyszego sądowego Adwokata Moraczewskiego za obrońcę z ich szkoda i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisany dla Galicyi Zachodniej Sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniejszym Edyktem napominają się, ażeby nadzień 13 Kwietnia 1807 godzinę 9 z rana do słownego procesu i do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swej nie zaniedbali, gdyż szkodę może jaką itąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 22 Grudnia 1806.

Jakób Kulczycki.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniej
Klimaszewski.*

C. K. Galicyi zachodniej Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że na wypuszczenie w trzyletnią arendowną posesyją przez publiczną licytacją dobr Wereszczyna z przyległościami w Cyrkule przedtym Chełmskim teraz Białskim leżących, pod kuretelą zostającego Seweryna Wereszczynskiego właściciwych w cenie 8351 zł. pol. 6 gr. podług tabeli dochodów przez kuratora Adwokata Tomasza Dederki tu podanej na inwentarzu ekonomicznym gruntującej się, którą każdemu w Gremialney Registraturze, lub przy samym akcie licytacji zobaczyć wolno, termin na dzień 11 Maia 1807 o godzinie 9 z rana wyznacza się, i też dobra w trzyletnią arendowną posesyją od d. 24 Czerwca 1807 czyniac się mającą wypuszczają się pod następującemi warunkami:

1) Ze chcący dzierżawić tytułem zakładu summę tyśiąca zł. ryń przed aktem licytaśyi złożyć są obowiązani, którą summę najwięcey dający sobie od zalicytowanego rocznego czynszu potrąci.

2) Ze czynsz jednego roku, a to rata za pierwszy rok we 14 dniach po wydanym dekrete approbowaney licytacji, zaczem ieszcze przed otrzymać się mającą posesyją; inne zaś raty za przyszłe dwa lata we 14 dniach przed Świętem Sgo Jana Chrzciciela do sądowego depozytu pod rigorem utracić się mającey narychmiał posesyji i pod rigorem rozpisac się mającey z niebezpieczeństwem opieszatego dzierżawcy nowej exarendacyi do sądowego depozytu płacić się powinny.

3) Ze posesylya exarendować się mających dobr Wereszczyna, gdyby terazniejszy dziedzic tem czasem miał umrzeć, zawsze do ukończenia trzech lat exarendacyynych trwać będzie.

4) I że przyszły arendowny possesor dla bezpieczeństwa inwentarza gruntowego i czynszu rzetelnie wypłacać się mającego kaucyą na summę 20.000 zł. pol. zapisze, i te z zaświadczeniem Regenta akt przed wniyściem do posesyji do tuteyszych Sądow poda, i procz tego tąż kaucyą wszelką dalszą odpowiedzialność uczynioney może w dobrach szkody na siebie przyymie. Przeto wszyscy chcący dzierżawić niniejszym zaprasają się, ażeby na te licytaey 11 Maia r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszych Sądach stawili się z tem dydatkiem: że resztę teyże dzierżawy warunkow, tudzież inwentarze ekonomiczne i tabelę, z której cena fiskalna ustanowiona jest, w Gremialney Registraturze, lub przy samym akcie licytacji zohaczyć będą mogli.

Jakób Kulczycki.

Dostenberg.

Reinl.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachod.
Klimaszewski.*

(Przy dzisieyszej Gazecie znajdzie się drugi Dodatek.)